

KS. JANUSZ MARIAŃSKI

WSPÓLZALEŻNOŚĆ POSTAW ZASADNICZO-CELOWOŚCIOWYCH I GODNOŚCIOWYCH (NA PRZYKŁADZIE MŁODZIEŻY UCZĄCEJ SIĘ W PŁOCKU)

1. WPROWADZENIE W PROBLEMATYKĘ

Zagadnienie godności ludzkiej należy do bardzo ważnych problemów moralnych współczesności. Pod koniec lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych dokonał się w społeczeństwie polskim wzrost w świadomości zbiorowej, szacunek dla osoby ludzkiej. W odwoływaniu się do godności i w akcentowaniu uprawnień jednostki ludzkiej przejawiała się nawet pewna moda oraz swoista retoryka godności. Niemniej istnieją głębsze powody społeczne uzasadniające "wybuch" problematyki godnościowej, zwłaszcza w jej kształtach społecznych związanych z dopominaniem się o rzeczywistą podmiotowość społeczną.

"Zrozumiałe jest więc - pisze A. Szostek - oburzenie i poczucie upokorzenia ludzi, którym nie pozwala się być podmiotem własnego życia społecznego; których własnością dysponuje się bez ich zgody, a nadto z oczywistą dla nich szkodą; którym stwarza się jedynie namiastki udziału w kierowaniu wspólnymi sprawami społecznymi; których notorycznie okłamuje się podając informacje niepełne lub fałszywe i wymuszając w ten sposób na nich podjęcie decyzji, jakiej znając faktyczny stan rzeczy by nie podjęli; których nie dopuszcza się do bezpiecznego i publicznego wypowiedzenia własnych opinii"¹. Kwestia urażonej godności i przekonania o braku szacunku ze strony przedstawicieli kadry kierowniczej było dość silnie rozpowszechnione w środowiskach robotniczych. Poczucie upośledzenia i niedoceniaenia ujmowano w kategoriach godnościowych. Godność zajmowała centralne miejsca w strukturze motywacyjnej robotników w odniesieniu do standardów "moralnego życia" i oceny świata społecznego².

Troska o zachowanie godności przejawia się również w odniesieniu do wielu sytuacji dnia codziennego, w których człowiek nie chce poddawać się mechanizmom przymuszającym /prasja codzienności/ i być traktowanym jako rzecz, siła robocza, środek do celów reali-

zowanych przez innych. W sytuacjach dnia codziennego nie chcą oni tracić szacunku dla samego siebie i oczekuje takiego szacunku od innych. Brak poszanowania godności ludzkiej w życiu codziennym, w urzędach, w kontaktach międzyludzkich odczuwa się bardzo boleśnie. Szczególny protest wywołuje wyłącznie instrumentalne traktowanie człowieka, manipulowanie jego świadomością, a nawet życiem.

Przyszanowanie autonomicznej wartości każdej jednostki ludzkiej, jej osobowe traktowanie i podkreślenie niepowtarzalności, jest przejawem poszerzenia się tendencji personalistycznych we współczesnym świecie. Stanowiący sprzeciw budzą wszelkie jaskrawe przykłady naruszania godności ludzkiej, co w konsekwencji prowadzi do protestów o szerokim zasięgu społecznym. "Życie godnie" jest podstawową potrzebą człowieka³.

Socjologia moralności wskazuje na jeszcze jedną znamiennej cechę ewolucji społecznej w latach siedemdziesiątych w naszym kraju. Idzie mianowicie o narastającą tendencję "permissywną" w społeczeństwie, oznaczającą odchodzenie od ponadczasowych i powszechnie uznawanych zasad współzycia społeczno-moralnego, do zasad o ograniczonym zasięgu ważności uzależnionych od konkretnych sytuacji. Dominująca w społeczeństwie polskim lat siedemdziesiątych postawa kompromisowa zakłada możliwość większych lub mniejszych modyfikacji, a nawet odstępstw od zasad społeczno-moralnych.

Przy istniejącej skłonności uważania za moralnie dobre tego, co korzystne lub wygodne, przy daleko posuniętej niewierze w niezmienną regułę moralnych, postawy celowościowo-instrumentalne mogą przekształcać się w skrajnie pragmatyczne, w końcu zaś w nihilistyczne oraz prowadzić prostą drogą do ni-respektowania niewygodnych lub trudnych norm moralnych⁴. Nasilenie się postaw celowościowo-pragmatycznych i tolerancyjnych wobec własnych zachowań współzależne w społeczeństwie polskim z silną tendencją do aprobaty karania innych w przypadku odchylenia się od przeciętnych standardów społecznych /punitywność/.

W opracowaniu niniejszym pragniemy zapytać o współzależność obydwu procesów przemian w społeczeństwie polskim na przykładzie zbiorowości młodzieży. Pytamy, czy istnieje korelacja postaw zasadniczych, kompromisowych i celowościowo-instrumentalnych z jednej strony oraz postaw godnościowych - z drugiej, czy są to - być może - wielkością względnie niezależne od siebie. Można by domniemywać, że postawy zasadnicze jako nacechowane normatywnością będą sprzyjać nasilaniu się poczucia godnościowych, postawy zaś celowościowo-instrumentalne będą częściej wiązać się z osłabionym nasile-

niem postaw godnościowych. Analiza empiryczno-statystyczna zmierzająca przynajmniej do przybliżonego określenia kierunku powiązań obydwu typów postaw.

2. POSTAWY ZASADNICZE I CELOWOŚCIOWE

W referowanym fragmencie badań empirycznych traktujemy postawy zasadnicze i celowościowe jako zmienna niezależne, współokreślające poczucie godności ludzkiej /godność osobista/ i godność rozważaną od strony warunków społecznych /godność jako wartość społeczna/. W postawie zasadniczej wyraża się bezpośrednio akceptacja lub negacja wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania się, natomiast w postawie celowościowej taka akceptacja lub negacja jest uzależniona od specyficznego rozważenia i kalkulowania rozmaitych możliwych wariantów zachowania się oraz oceny ich skutków⁵. W pierwszej postawie akceptuje się zgodność czynów z zasadami moralnymi, w drugiej zaś pozytywne lub negatywne skutki podjętych działań.

Postawa zasadnicza wiąże się z uznaniem reguł moralnych o charakterze powszechnym i niezmiennym. Jeżeli nawet sytuacja są do pewnego stopnia niepowtarzalna, to jednak normy moralne są na tyle ogólne, że obejmują sobą wszelkie sytuacje i ostatecznie ukazują jednostce, jaką decyzję powinna powziąć. Uznanie norm za własne i jedynie słuszne sprawia, że jednostka przeżywa różnego rodzaju dylematy o charakterze moralnym, a w przypadku przekroczenia normy - wyrzuty sumienia. Zachowanie normy jest już wartością samą w sobie, naruszenie jej zaś czymś złym w sposób oczywisty. W wersji skrajnej postawa zasadnicza jest interpretowana w sposób legalistyczny i nie pozwala na żadne wyjątki od prawomocnych reguł moralnych /niezależnie od wszelkich okoliczności/.

Bezpośrednia akceptacja norm moralnych w postawie zasadniczej może przebiegać bądź w formie spontanicznej /nierefleksyjnej/ i wtedy ma wiele wspólnego z tzw. mentalnością kodeksową /lub legalistyczną/, bądź w formie refleksyjnej, gdy uznanie jakiejś zasady moralnej wynika z dostrzegania jej związku logicznego i treściowego z innymi zasadami uznanymi za słuszne. "Postawa zasadnicza polega na akceptowaniu lub odrzucaniu zasady postępowania ze względu na poczucie obowiązku lub słuszności /dobra/. Inaczej mówiąc, postawa ta charakteryzuje się poczuciem obowiązku w odniesieniu do pewnych typów zachowań lub poczuciem słuszności skłania-

jącego do dodatniego lub ujemnego kwalifikowania pewnych postępowań. Poczućta te są wynikiem internalizacji pewnych wartości lub norm. Postawa ta jednak może występować co najmniej w dwóch wersjach: w wersji deontologicznej /poczucie obowiązku/ i w wersji aksjologicznej /poczucie użyteczności lub dobra/⁶.

Źrótkową celowościową charakteryzuje przekonanie, iż w sytuacjach konkretnych, a zwłaszcza konfliktowych, nie można kierować się raz na zawsze przyjętymi i powszechnymi regułami moralnymi. Każda sytuacja konfliktowa musi być oceniana i rozwiązywana z osobna, po rozważeniu skutków wyboru poszczególnych alternatyw działania, zgodnie z przeświadczeniem człowieka podejmującego wybory moralne. Jednostka, która ustawicznie musi stawiać czoła nowym sytuacjom, wychodzić ku coraz nowym możliwościom, nie może być skreślana stałymi regułami czy abstrakcyjnymi zasadami.

Człowiek o postawach celowościowych odpowiadałby do pewnego stopnia charakterystyce "człowieka moralnego" w ujęciu Th. Szasa. Człowiekiem moralnym "jest ten, kto praw i zasad moralnych nie traktuje jako czegoś z góry oczywistego. Jego stosunek do etyki jest sceptyczny i pełen znaków zapytania. Po to, by dokonywać w trakcie swego życia moralnych wyborów, musi bezustannie analizować wszelkie możliwe alternatywy moralne"⁷.

W wyborze wariantów działania - po rozważeniu skutków - mogą decydować przewidywane gratyfikacje własne, korzyści lub straty grupy własnej przynależności lub odniesienia normatywnego, albo - jeszcze szerzej - kryteria działania skutecznego. Jednostronne zwrócenie uwagi na zewnętrzne konsekwencje i okoliczności działań ludzkich, spłaszczenie norm i wartości moralnych do reguł prakseologicznego działania, może oznaczać w praktyce brak internalizacji jakichkolwiek trwałych norm i wartości.

Stąd dość często z postawą celowościowo-praktycystyczną wiąże się tendencja relatywistyczna. Jednostka o postawach krańcowo celowościowych rozstrzyga problemy z reguły na korzyść tego, co użyteczne lub skuteczne, kosztem tego, co moralne. Skrajny relatywizm moralny podważa w sposób istotny wszystkie wartości, normy i imperatywy powinnościowe. Kształtuje się w każdym bądź razie perspektywa, której istotą jest ocenianie wszystkiego z punktu widzenia prakseologiczno-pragmatycznego. Normy moralne - jeśli występują - kształtują się w konkretnych przypadkach i zgodnie z wymogami szczególnych sytuacji /kalkulacja strat i zysków/.

Pomiędzy postawą zasadniczą i celowościową istnieje szereg form pośrednich charakteryzujących się zróżnicowanym naświetleniem

świadomości normy oraz uwarunkowań sytuacyjnych. W postawach pośrednich /kompromisowych/ uznaje się reguły moralne w ograniczonym zakresie i dopuszcza się od nich wyjątki mniej lub bardziej liczne. Reguły moralne rozumie się mniej kategorycznie, raczej jako wskazanie ogólnego kierunku działania, siłę ich zobowiązania zaś ocenia się w konkretnych sytuacjach. Odrzuca się mechaniczne stosowanie ogólnych zasad moralnych dostosowanych do wszystkich sytuacji.

W postawie kompromisowej osobiste przeświadczenie człowieka nie staje się jeszcze decydującą lub wyłączną normą postępowania w dziedzinie życia moralnego, ale normy moralne są oceniane z uwzględnieniem okoliczności danych sytuacji /np. intencje sprawców, skutki społeczne wywołane działaniem itp./. Stosowanie tej samej zasady może być w pewnych okolicznościach usprawiedliwione i słuszne, w innych całkowicie nieusprawiedliwione, a nawet niemoralne. Postawy kompromisowe są traktowane niekiedy jako wyraz racjonalnej orientacji moralnej, uwzględniającej zasady moralne, imperatywy sumienia i okoliczności działania. Jest to postawa na ogół refleksyjna, stanowiąca stadium pośrednie pomiędzy stanowiskiem pryncypjalnie deontologicznym i celowościowo-pragmatycznym /fleksybilna moralność pryncypiów/.

Tak scharakteryzowane postawy nie podlegają w socjologii jednoznaczemu wartościowaniu moralnemu: postawy zasadnicze jako promoralne i postawy celowościowe jako amoralne. "W niektórych sytuacjach postawa zasadnicza, mimo że budzić może teoretyczną sympatię swą cechą pozornie ponadosobową bezinteresowności - może przecież być etycznie naganna, gdy opiera się na negatywnej zasadzie ogólnej. W innych zaś przypadkach, zdawałoby się negatywny brak entuzjazmu etycznego może przecież uzyskać ogólną pozytywną ocenę, rekompensowany skuteczną realizacją trafnie skalkulowanych skutków planowego działania"³.

Inaczej mówiąc, postawa zasadnicza może wiązać się z niedoskonałym kodeksem etycznym lub złym rozumieniem zasad moralnych, postawa celowościowa nie musi zawsze opierać się na pełnej dowolności interpretacyjnej wszelkich zasad /"moralność jest ustanowiona dla człowieka a nie człowiek dla moralności"/. W jedną i drugą postawę mogą być włączone treści moralne pozytywne lub negatywne. Dla socjologa koncepcja postaw zasadniczych i celowościowych ma przede wszystkim sens empiryczny i służy do opisu procesów zachodzących w różnych grupach i zbiorowościach społecznych.

Zarówno postawa zasadnicza jak i celowościowa jest "wartość-

cią etyczną formalną, której dobro lub zło zależy od tego, czego konkretnie dotyczy. Wszelkie wartości formalne domagają się bliższego określenia przez wartości "materialne", czy "jakościowe". Dopiero dzięki takiemu dookreśleniu stają się bądź etycznie dobre /pozytywna/, bądź etycznie złe /negatywna/⁹. Postawy te nie są same w sobie ani dobre ani złe. Jeżeli wiążą się z dobrem moralnym, stają się dobre, jeżeli wiążą się ze złem moralnym, stają się złe.

W badaniach socjologicznych, które częściowo zamierzamy zreferować, zoperacjonalizowano wyróżnione trzy postawy w następujących twierdzeniach:

- należy zawsze postępować zgodnie ze swymi zasadami bez względu na to, co z tego wyniknie /postawa zasadnicza/;
- jeżeli wierność zasadom miałaby przynieść złe skutki, warto przemyśleć swoje zasady i dostosować je do sytuacji /postawa kompromisowa/;
- w ogóle nie warto mieć sztywnych zasad, tylko postępować tak, aby były pomyslnie wyniki /postawa celowościowa/.

Postawy zasadnicze reprezentowało 11,4% badanej młodzieży, kompromisowa - 62,4%, celowościowa - 21,0% i niezdecydowana - 5,2%. Największą popularność zdobyły sobie postawy kompromisowe, mniejszą celowościowo-pragmatyczne i najmniejszą postawy zasadnicze. Te ostatnie wydają się mało adekwatne w stosunku do przemian społeczno-moralnych, jakie dokonują się współcześnie w środowiskach młodzieżowych. Część młodzieży uznaje zasadę relatywizmu moralnego i odchodzi od normatywnego w stronę pragmatycznego traktowania zagadnień moralnych¹⁰.

Jeżeli nawet dokonana operacjonalizacja postaw zasadniczych i celowościowych jest jedną z wielu możliwych, a nawet jeżeli nie jest w pełni adekwatna empirycznie, to jednak - jak się wydaje - może dobrze służyć charakterystyce nastawień wobec zasad moralnych /postawy zasadnicze, pryncypialne, "dogmatyczne"/, wobec zasad widzianych poprzez konkretne sytuacje /postawy pośrednie, kompromisowe, racjonalne/ i wobec sytuacji ocenianych przez osiągnięte konkretne wyniki /postawy celowościowe, pragmatyczne, instrumentalne, prakseologiczne, praktycyistyczne/. Postawy zasadnicze, kompromisowe i celowościowe są "zbitkami" pojęciowymi używanymi do opisu rzeczywistych przebiegów zjawisk społeczno-moralnych.

Zgodnie z przyjętą hipotezą badawczą pytamy, jak kształtują się postawy godnościowe w zależności od tego, czy badana młodzież ucząca się lub studiująca daje priorytet niezmiennym zasadom i wartościom moralnym, czy preferuje reguły prakseologiczno-pragma-

tyczna. Porównanie orientacji zasadniczych i celowościowych zostanie dokonane w kontekście dwóch innych orientacji: kompromisowych i niezdecydowanych /odpowiedzi typu "nie wiem"/. Referowane wyniki są częścią szerszych badań empirycznych o społecznym funkcjonowaniu postaw moralnych młodzieży¹¹.

3. KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA PRZEPROWADZONYCH BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Badania socjologiczne przeprowadzono w maju i czerwcu 1981 r. wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Objęto nimi łącznie 667 osób, reprezentujących różne typy szkół /zasadnicze zawodowe, średnie techniczne i licea ogólnokształcące/. Zbiorowość badaną dobierano tak, aby poszczególnym typom szkół odpowiadała przybliżona liczba respondentów. /zasadnicze szkoły zawodowe - 179 osób; technika i licea zawodowe - 172 osoby; licea ogólnokształcące - 188 osób i studenci - 128 osób/. Ankiety wypełnili wszyscy uczniowie z wylosowanych klas obecni w dniu realizacji badań na zajęciach szkolnych oraz studenci biorący udział w zajęciach grup ćwiczeniowych /83,6% ogółu uczniów i studentów z wytypowanych klas i grup ćwiczeniowych/.

Kwestionariusz ankiety zawierał pytania zasadnicze oraz tzw. metryczkowa, prawie w całości skateryzowane. Zastosowanie pytań "zamkniętych" ułatwiało znacznie opracowanie wyników, ale nie pozwoliło wnikać w uzasadnienia i motywacje udzielanych odpowiedzi. Wskaźniki postaw godnościowych dotyczą tylko w miarę jednoznacznie określonych elementów rzeczywistości społeczno-moralnej. Ze względu na rodzaj zastosowanej techniki badawczej należy z pewną ostrożnością interpretować uzyskane wyniki oraz formułować wnioski uogólniające i wychowawcze.

Zbadana zbiorowość młodzieży z różnych typów szkół ponadpodstawowych była zróżnicowana w zakresie cech społeczno-demograficznych. Łącznie badaniami objęto 292 dziewczęta /43,8%/ i 375 chłopców /56,2%/. Ze względu na pochodzenia terytorialno-środowiskowe /określone miejscem zamieszkania rodziców/ struktura badanej grupy była następująca: 52,8% młodzieży pochodziło z Płocka, 33,3% - ze wsi, 8,7% - z małych miast lub osiedli liczących poniżej 20 tysięcy mieszkańców i 5,2% - z miast powyżej 20 tysięcy mieszkańców.

Ojcowie badanej młodzieży w 6,0 % nie mieli ukończonego wykształcenia podstawowego, w 28,6 % - posiadali wykształcenie podstawowe ukończone, w 19,9 % - wykształcenie zawodowe lub nieukończone średnie, w 20,5 % - wykształcenia średnie ogólnokształcące lub techniczne, w 5,8 % - pomaturalne lub niepełne wyższe i w 13,8 % - ukończone wykształcenie wyższe. Poziom wykształcenia matki był nieco niższy. Pochodzenie społeczne badanych osób przedstawiało się następująco /według zawodu ojca/: 19,3 % to dzieci rolników indywidualnych, 28,2 % - dzieci robotników /niewykwalifikowanych i wykwalifikowanych oraz robotników rolnych/, 5,3 % - dzieci rzemieślników pracujących w warsztacie własnym lub spółdzielczym, 17,6 % - dzieci pracowników przynależnych do kadry inżynieryjno-technicznej, 21,0 % - dzieci pracowników umysłowych i 2,8 % - dzieci ojców nie pracujących zawodowo lub rencistów /5,8 % - brak danych o zawodzie ojca/.

Z punktu widzenia autoidentyfikacji religijnej, w skład badanej grupy weszli głęboko wierzący - 8,1 %; wierzący - 67,5 %; niezdecydowani w sprawach religijnych - 14,5 %; obojętni i niewierzący - 9,3 %. Młodzież z zasadniczych szkół zawodowych była silniej związana z religią niż młodzież szkół ogólnokształcących. Wyraźny spadek liczebności kategorii osób wierzących zaznaczył się wśród studentów. Około 40 % spośród nich zaliczyło siebie do niezdecydowanych, obojętnych lub niewierzących. Kilka osób nie ujawniło swego stosunku do religii /0,6 %/.

4. POSTAWY ZASADNICZE I CELOWOŚCIOWE A OBRONA GODNOŚCI OSOBISTEJ

O ile zagadnienie postaw zasadniczych i celowościowych jest dość dobrze opracowane w socjologii empirycznej, to problematyka godnościowa, a zwłaszcza rozwój postaw poszanowania własnej i cudzej godności, jest wyraźnie zaniedbana¹². Godność osobista wiąże się z odczuwaniem i oceną swojego postępowania jako odpowiadającego kryteriom o charakterze słuźnościowym. Godnym jest ten, kto nie rezygnuje z działania w swoim przekonaniu słuźnym, nie narusza własnej i cudzej godności przez czyny godne pogardy. Jest zdecydowany bronić swojej i cudzej godności w sposób zaangażowany, nawet za cenę bardzo wysoką. Nie godzi się na pozbawienie go przez innych jego podstawowych uprawnień i właściwego mu człowieczeństwa. O godności osobistej decyduje "posiadanie hierarchii wartości,

do której jest się przywiązany i z której nie zamierza się rezygnować. Uparta obrona tych wartości stanowi o postawie, którą nazywamy godnością¹³.

Obrona godności osobistej, z którą jest związane poczucie własnej wartości, idzie niekiedy tak daleko, że człowiek nie wyrzeka się swoich przekonań i poglądów dla korzyści materialnych lub innych, nawet w okolicznościach niosących zagrożenie jego zdrowia i życia. Z utratą godności mamy do czynienia wtedy, gdy jednostka godzi się z próbami lekceważenia lub deprecjonowania własnej godności przez innych, zarówno w sytuacjach osobistego zagrożenia jak i dla doraźnych gratyfikacji. Poczucie utraty godności przez jednostkę jest spowodowane działaniami ze strony innych lub przez jej działania własne.

Odkrycia własnej wartości /waloryzacja siebie/ staje się podstawą do przeżywania własnej godności oraz wrażliwości na wszystko, co tę godność pomniejsza lub niszczy. Wątek bezkompromisowej wierności sobie może nie przynosić jednostce pozytywnych efektów, może nie znajdować oparcia w środowisku społecznym, które nie dostrzega tego, co w człowieku jest szczególnie ważne i cenne. Szacunek dla samego siebie, będący symptomem godności osobistej, jest uznawany za konieczny warunek integracji osobowości, utrata zaś tego szacunku prowadzi do dezintegracji wewnętrznej.

Człowiek z rozwiniętym poczuciem godności, będącym ważnym składnikiem jego osobowości, nie godzi się na pozbawienia siebie podstawowych uprawnień i właściwego mu człowieczeństwa. Poczucie godnościowych może brakować niektórym jednostkom, stąd godność osobista jest przynajmniej częściowo "utracałna". W skrajnych przypadkach mówi się o maksymalnej utracie godności ludzkiej.

Ujęcie psychologiczno-socjologiczne godności nie przekreśla ujęcia filozoficznego, według którego utrata godności przysługującej człowiekowi w sposób nieodłączny i niezbywalny /atrybut człowieczeństwa/, jest czymś niemożliwym. Utrata godności w tym sensie wymagałaby swoistego "włamania się" do wnętrza ludzkiego i przekreślenia podstawowego człowieczeństwa.

Celem pomiaru postawy godnościowej młodzieży, postawiono odpowiadających w sytuacji wyboru między koniecznością obrony własnych wartości /godność/ a zachowaniem życia. Istnieją w tej sprawie dwie grupy stanowisk związane z odmienną społeczną definicją sytuacji. "Do jednej należałoby ci, w których przekonaniu życie stanowi wartość najwyższą ze wszech miar; gotowi byłiby wobec tego

wybrać każdą alternatywę, byleby mogli zachować dzięki temu ów - jak powiadają - konieczny warunek wszelkiego innego dobra, pojętego jako taka czy inna satysfakcja. W drugiej klasie natomiast umieścić by należało tych wszystkich, którzy sądzą, i słusznie, iż ponad wartością - zresztą wysoką - jaką dla każdego przedstawia życie jego własne czy innych, choćby najdroższych i najbliższych, afirmować należy i chronić te wartości, których kultywowaniu służy samo życie w ten sposób, że z nich to właśnie czerpie ono swój podatawowy sens¹⁴.

Postawa godnościowa, zwana przez A. Rodzińskiego postawą szlachetnościową, jest wyrazem mocy wewnętrznej i odwagi działającej podmiotu, wykluczającej wyrzeczenia się siebie i zaparcie się swojego "ja", swoich ideałów i wartości. Dochodzi ona do głosu szczególnie w sytuacjach zagrożenia lub w innych sytuacjach nie zapewniających poczucia bezpieczeństwa.

W badaniach płockich powtórzono pytanie w formie zapożyczonyj z kwestionariusza badań ogólnopolskich, nawiązujące do konkretnej sytuacji historycznej /"Od dawna ludzie różnią się w ocenie postępowania dwóch wielkich uczonych: Galileusza i Giordana Bruna. Obaj byli postawiani przed sąd inkwizycji za głoszenie swych poglądów. Każdy wybrał inną drogę postępowania. Galileusz odwołał swoje poglądy, co uratowało mu życie i umożliwiło dalszą pracę naukową. Giordano Bruno, mimo iż wiedział, co mu grozi, nie chciał odwołać poglądów, w których słuszność wierzył, i został spalony na stosie w pełni sił twórczych. Które postępowanie osobiście bardziej cenisz?"/. Tabela 1 przedstawia wypowiedzane opinie dotyczące właściwego rozwiązania konfliktu w rozwarstwieniu na cztery kategorie postaw wobec zasad moralnych.

Tab. 1. Postawy zasadnicze i celowościowe a stosunek młodzieży do postępowania Galileusza i G. Bruna /dane w %/

Rodsaj wypowiedzanych opinii	I	II	III	IV	Razem
	N=76	N=416	N=35	N=35	N=667
wyższa ocena czynm Galileusza	7,9	21,2	19,3	14,3	18,9
wyższa ocena czynm G. Bruna	75,0	55,5	62,1	45,7	58,6
inne zdania	2,6	9,1	5,7	14,3	7,9
brak zdania	13,2	12,8	22,9	22,9	13,7
brak danych	1,3	1,0	-	2,8	0,9
O g ó ł e m :	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

UMAGA: Symbol "I" oznacza postawę zasadniczą, "II" - kompromisową, "III" - celowościową i "IV" - niezdecydowaną.

Ze względu na przypisywany młodzieży realizm życiowy i niechęć do wartości heroicznych należało spodziewać się częstszej akceptacji wyboru, jakiego dokonał Galileusz. Tymczasem zdecydowanie więcej osób ceni wyżej postępowanie G. Bruna /postawa godnościowa/ niż postępowanie Galileusza /postawa celowościowo-pragmatyczna/, wyżej ceni postępowanie zapewniające wierność poglądom /nawet za cenę najwyższą/ niż postępowania oznaczająca rezygnację z własnych przekonań dla kontynuacji badań naukowych /różnica preferencji 39,7 %/. Część respondentów nie dokonała jednoznacznego wyboru: rozwiązania sugerowanego problemu moralnego lub uznawała słuszność obydwu stanowisk stosownie do sytuacji, w jakiej znajdowali się obydwa uczeni.

Ogólny stosunek do zasad moralnych różnicował postawy godnościowe w ten sposób, że osoby o postawach zasadniczych znacznie częściej niż osoby o postawach celowościowych a zwłaszcza kompromisowych wybierały alternatywę będącą wskaźnikiem wysokiej oceny wartości godnościowych i znacznie rzadziej alternatywę utylitarno-pragmatyczną. Różnica preferencji postaw wynosiła u młodzieży "zasadniczej" - 67,1 %, "kompromisowej" - 34,3 %, "celowościowej" - 42,8 % i u młodzieży "niezdecydowanej" - 31,4 %. Postawa otwartości i odwaga w podejmowaniu ryzyka utraty życia dla obrony własnych przekonań relatywnie częściej znamionowała młodzież akcentującą ważność zasad moralnych w życiu. Wybory między postawą godnościową a utylitarną byłyby więc do pewnego stopnia konsekwencją ogólniejszej orientacji moralnej młodzieży, jednak nie na zasadzie wyłączności¹⁵.

Jak wynika z badań ogólnopolskich, młodzież pochwalająca postępowanie G. Bruna wskazywała na aspekty wiążące się z pojęciem godności, chociaż sam termin był rzadko stosowany /czyn Bruna jako wyraz wewnętrznej siły i charakteru, bezkompromisowej obrony przekonań oraz głębokiej wiary w to, co uważa się za słuszną/. W uzasadnieniach stanowiska popierającego wybór dokonany przez Galileusza podkreślano między innymi, że postąpił on rozsądnie rezygnując z obrony wartości mniej konkretnych i bardziej symbolicznych na rzecz wartości tak bezspornej jak życie ludzkie, nie dające się niczym zastąpić. Kontynuacja życia stanowi warunek dalszych odkryć naukowych i korzyści dla całej ludzkości. Można wreszcie pozorować - zdaniem części młodzieży - wyrzeczenie się poglądów, ¹⁶ a w głębi nadal je wyznawać oraz głosić je prywatnie .

W postawie godnościowej akcentuje się traktowanie własnych zachowań w kategoriach odnoszenia ich do wyznawanych wartości i

w zgodności z nimi upatruje się czynnik dynamizujący zachowania /bez względu na konsekwencje/. W postawie pragmatycznej kładzie się nacisk na realność osiągnięcia uznawanych wartości i według ocenianych możliwości realnego przybliżenia się do nich podejmuje się decyzje planowanych zachowań¹⁷. Jak wynika z innych badań socjologicznych, z potępieniem spotykają się osoby dopuszczające się zachowań oportunistycznych /wymuszone odstępstwo od uznawanych zasad/, z pewną tolerancją traktuje się osoby, które są zmuszone do odstępstwa od uznawanych przez siebie zasad. Sytuacja przymusu usprawiedliwia przesunięcia spraw godności poza obszar waloryzacji moralnych¹⁸.

W referowanych badaniach nie zajmowaliśmy się analizą motywów postaw godnościowych i pragmatycznych ani sytuacji usprawiedliwiających rezygnację z obrony wartości symbolicznych.

5. POSTAWY ZASADNICZE I CELOWOŚCIOWE A NARUSZENIE GODNOŚCI LUDZKIEJ

Godność osobista, inaczej poczucie godności, rozwija się w świadomości jednostkowej. Tak rozumiana godność nie przysługuje każdemu człowiekowi bez wyjątku i w jednakowym stopniu. Jest zależna od stanu świadomości jednostki, jej cech indywidualnych, od sposobu postępowania, a także od warunków zewnętrznych o charakterze obiektywnym. Godność pojęta jako wielkość stopniowalna i charakteryzująca w sposób zróżnicowany jednostki ludzkie /nieegalitarne, selektywne ujęcie godności/ ma bądź bardziej psychologiczny wymiar /godność osobista/ bądź bardziej społeczny kształt /godność jako wartość społeczna/.

Psychologiczne poczucie godności należy poszerzyć o warunki społeczne, w których człowiek żyje i działa. Jedne z tych sytuacji dają szansę człowiekowi do optymalnego rozwoju, inne przyczyniają się do pomniejszenia jego godności, niekiedy do zniewolenia człowieka, do rezygnacji z uznawanych wartości dla innych mniej ważnych, wreszcie do totalnej demoralizacji pozbawiającej możliwości realizacji właściwych potrzeb ludzkich. W uprzemysłowionym i zmasowanym społeczeństwie znaczenie sytuacji społecznych dla kształtowania poczucia godnościowych wydaje się wzrastać.

Z punktu widzenia etyczno-socjologicznego można opisać, za A. Grzegorzczkiem, godność jako pewną cechę lub stan, który:

- a/ bywa uzyskany przez wydarzenia naturalne /jak urodzenie/
lub kulturowe /nadanie z zewnątrz/;
- b/ można czasem go utracić;
- c/ utraciwszy, można go odzyskać;
- d/ związany jest z przynależnością do pewnego zbioru;
- e/ pociąga za sobą pewne zobowiązania;
- f/ pociąga za sobą pewne roszczenia¹⁹.

Niektórzy socjologowie analizują na drodze indukcyjnej sytuacje, w których jest naruszana godność człowieka. M. Ossowska wymienia kilkanaście takich sytuacji²⁰. Część z nich poddali ocenie weryfikującej w badaniach empirycznych K. Kiciński i J. Kurczewski²¹. W dalszych rozważaniach - ze względu na przyjętą za M. Ossowską perspektywę teoretyczno-badawczą - skupimy się przede wszystkim na analizie sytuacji życiowych, które mogą poniżyć godność ludzką lub jej nie poniżają, rozpatrywanych od strony ocen i poglądów formułowanych przez młodzież.

W ocenianych sytuacjach, ograniczających możliwości realizacji potrzeb ludzkich, dochodzi do naruszenia godności, co może wzbudzać stanowczy lub umiarkowany sprzeciw badanych osób, lub nie dochodzi do zaprzeczenia przeświadczenia człowieka o jego własnej godności. To, co dla części młodzieży będzie oznaką poniżenia człowieka, dla innych będzie sprawą obojętną lub neutralną z moralnego punktu widzenia. Na tle 11 sytuacji analizujemy sprawy należące do prywatnej i publicznej sfery życia oraz dziedzinę ocen związanych z moralnością seksualną. Nie jest wykluczone, iż niekiedy wypowiedane oceny nie kojarzą się respondentom z treściami godnościowymi, lecz są tylko wyrazem uznania lub potępienia z punktu widzenia moralnego, bez zabarwienia godnościowego.

Respondenci płoccy oceniali 3 sytuacje odnoszące się do poczucia godności w prywatnej sferze życia według trzech zasadniczych kryteriów ocen: "zdecydowanie poniża godność", "może poniżyć, ale nie zawsze i nie bardzo" i "w ogóle nie poniża godności". Oceniane sytuacje zostały przedstawione w postaci następujących opisów sytuacji:

- A - Robienie czegoś, co się opłaca, ale co się samemu w duchu potępia.
- B - Uleganie własnym słabościom, które się w gruncie rzeczy potępia, np. niepohamowane łakomstwo, pijaństwo.
- C - Życie w nędznych warunkach, gdy widzi się, że innym powodzi się doskonale.

Tab. 2. Postawy zasadnicze i celowościowa a opinie młodzieży o sytuacjach prywatnych poniżających godność człowieka /dane w %/

Sytu- acje	Kategoria odpowiadzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	9,2	2,4	6,4	5,7	4,2
	poniża ale nie zawsze	31,6	32,9	32,1	22,9	32,1
	zdecydowanie poniża	42,1	51,2	34,3	37,1	45,9
	brak zdania	17,1	13,5	27,2	34,3	17,8
B	w ogóle nie poniża	3,9	2,2	8,6	20,0	4,6
	poniża ale nie zawsze	25,0	34,9	30,7	20,0	32,1
	zdecydowanie poniża	54,0	49,0	49,3	48,6	49,6
	brak zdania	17,1	13,9	11,4	11,4	13,7
C	w ogóle nie poniża	69,7	68,8	67,1	48,6	67,5
	poniża ale nie zawsze	10,5	14,9	13,6	14,6	14,1
	zdecydowanie poniża	5,3	4,8	8,6	20,0	6,4
	brak zdania	14,5	11,5	10,7	17,1	12,0

W odniesieniu do wybranych spraw z życia prywatnego orientacje zasadniczo-celowościowe odgrywały pewną, chociaż niezbyt silną rolę. Działania podejmowane wbrew własnym przekonaniom, ale z myślą o osobistej karysności, awansie lub dla "świętego spokoju" były najsilniej dezaprobowane przez młodzież o nastawieniach kompromisowych, najsłabiej przez młodzież o nastawieniach "praktycystycznych" i niezdecydowanych. Młodzież hołdująca styce rygorystycznej zajmowała miejsce pośrednie.

Z przekonaniem o obniżeniu godności mamy do czynienia w przypadku człowieka nie umiającego opanować jakiegoś nałogu. W odniesieniu do tej sytuacji najbardziej wrażliwa godnościowo była młodzież o postawach zasadniczych, natomiast trzy pozostałe kategorie młodzieży odznaczały się bardzo wyrównanym wskaźnikiem poczucia godnościowych, zbliżonym do wskaźnika charakteryzującego całą badaną zbiorowość młodzieży. Wyraźnie poza sferą zagrażającą godności mieściło się życie w nędznych warunkach materialnych. Pod tym względem opinie młodzieży przynależnej do odmiennych kategorii autoidentyfikacji moralnych były wyraźnie zbliżone /z wyjątkiem osób niezdecydowanych/.

Młodzież płęcka była wyczulona w zróżnicowany sposób na rozmaite przejawy poniżenia godności w dziedzinie życia prywatnego. Wskaźnik przeciętnej ocen "zdecydowanie poniża godność" wynosił 33,8% dla młodzieży "zasadniczej", 35,0% - dla młodzieży "kompromisowej", 30,7% - dla młodzieży "celowościowej" i 35,2% - dla

młodzieży niezdecydowanej. Założona hipoteza potwierdziła się częściowo, ale tylko w odniesieniu do młodzieży nastawionej na akceptację zasad moralnych i młodzieży odrzucającej trwałe zasady moralne. Bardziej wyczulona na wartości godnościowe w sprawach życia prywatnego wydaje się młodzież o nastawieniach kompromisowych. Jest rzeczą interesującą, czy ta tendencja potwierdzi się w odniesieniu do spraw należących do sfery publicznej lub spraw leżących na pograniczu sfery publicznej i prywatnej /moralność seksualna/.

Według M. Ossowskiej w życiu codziennym pocztytuje się na ogół za brak godności schlebianie komuś z widokiem na drobne lub większe korzyści osobiste /tzw. podlizywanie się komuś „ważnemu” lub nadskakiwanie innym/, ślepe posłuszeństwo człowieka dorosłego rezygnującego z własnego rozeznania, płaszczenia się przed innymi, służalstwo, godzenie się na to, by ktoś zapłacił za jakieś świadczenia uznane przez nas za nieprzeliczalne na pieniądze. W opinii niektórych ludzi przyjmowanie napiwków jest praktyką upokarzającą i obniżającą godność człowieka²².

Poglądy i opinie ludzi młodych o sytuacjach zagrażających godności ludzkiej kształtują się w określonych warunkach społeczno-moralnych. W świadomości potocznej utrwaliło się przekonanie o zmianach na gorsze w postawach i zachowaniach moralnych społeczeństwa polskiego. Według sondażu ogólnopolskiego z 1970 r. 9,2% badanych Polaków uważało, że moralność w społeczeństwie zmienia się na lepsze, 61,6% - na gorsze, 17,3% - nie dostrzegało różnic i 11,4% - nie potrafiło udzielić odpowiedzi. Pokolenie starsze cechował większy krytycyzm i surowsze oceny. Ludzie wierzący i praktykujący częściej wypowiadali opinie o negatywnych zmianach w moralności niż niewierzący /odpowiednio 64,9% i 49,4%/²³. W badaniach ogólnopolskich stwierdzono ponadto, że osoby przyjmujące postawę zasadniczą silniej potępiały z punktu widzenia moralnego i prawnego sytuacje, w których zostały naruszone normy współżycia społecznego i wykazywały większą tendencję do akceptowania prawa jako takiego i zasady równości²⁴.

W podjętej analizie postaw godnościowych idzie o ocenę niekorzystnych z moralnego punktu widzenia sytuacji jako zagrażających albo nie zagrażających godności ludzkiej. Z długiej listy możliwych sytuacji społecznych, w których godność ludzka byłaby pomniejszana lub degradowana, wybieramy opisane następująco:

- A - Schlebianie i przytakiwanie komuś, kto ma władzę, z myślą o własnych korzyściach.
- B - Ciągłe narzucanie się komuś, o kim wiemy, że nie szuka na-

- szeregu towarzystwa.
- C - Przyjęcie pieniędzy jako wynagrodzenia od rodziców dziecka, któremu uratowało się życie w czasie pożaru.
- D - Przyjmowania napiwków /drobnych sum pieniędzy/, np. przez fryzjera, taksówkarza, kelnera.
- E - Powtarzanie zwierzchnikom, o czym rozmawiają koledzy w pracy.

Tab. 3. Postawy zasadnicze i celowościowe a opinie młodzieży o sytuacjach społecznych poniżających godność człowieka /dane w %/

Sytuacje	Kategorie odpowiedzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	2,6	3,4	4,3	8,6	3,7
	poniża ale nie zawsze	22,0	24,0	27,9	11,4	24,0
	zdecydowanie poniża	65,8	66,1	57,8	57,1	63,9
	brak zdania	9,2	6,5	10,0	22,9	8,4
B	w ogóle nie poniża	2,7	2,4	5,7	2,9	3,1
	poniża ale nie zawsze	18,4	30,1	38,8	28,6	29,2
	zdecydowanie poniża	68,4	60,8	53,6	51,4	59,7
	brak zdania	10,5	6,7	7,8	17,1	8,0
C	w ogóle nie poniża	7,9	9,6	10,7	8,6	9,6
	poniża ale nie zawsze	25,0	25,2	25,7	8,6	24,4
	zdecydowanie poniża	51,3	52,4	47,9	54,3	51,4
	brak zdania	15,8	12,8	15,7	28,5	14,6
D	w ogóle nie poniża	36,8	30,0	36,4	28,6	32,1
	poniża ale nie zawsze	38,2	43,5	37,9	34,3	41,2
	zdecydowanie poniża	11,8	13,5	15,7	17,1	13,9
	brak zdania	13,2	13,0	10,0	20,0	12,8
E	w ogóle nie poniża	3,9	1,7	3,6	5,7	2,6
	poniża ale nie zawsze	22,4	16,3	22,9	22,9	18,7
	zdecydowanie poniża	67,1	75,5	65,7	57,1	71,5
	brak zdania	6,6	6,5	7,8	14,3	7,2

Młodzież płocka okazała się bardziej wyczulona na rozmaite przejawy naruszania godności w stosunkach międzyludzkich niż w dziedzinie spraw prywatnych. Wśród zagrażających godności na pierwszym miejscu znalazło się - według deklarowanych poglądów etycznych młodzieży - donosicielstwo /delatorstwo/. Powtarzanie zwierzchnikom tego, o czym rozmawiają koledzy w pracy, było zdecydowanie dezaprobowane przez trzy czwarte młodzieży i tylko nieliczni traktowali tego rodzaju działania jako mieszczące się poza kategorią godności. Ostre potępienie donosicielstwa, ukształtowane w społeczeństwie polskim w trakcie doświadczeń dziejowych i współczes-

nych, jest żywym i trwałym elementem narodowej kultury moralnej.

Nieco niżej w opinii odpowiadających znalazło się bezkrytyczne podporządkowanie się władzy dla uzyskania osobistych korzyści /interesowna lojalność i dyspozycyjność wobec przełożonych/, narzucanie się innym oraz przyjęcie wynagrodzenia za czyn skrajnie altruistyczny /uratowanie dziecka z pożaru/. Ocena brania napiwków przez fryzjera, taksówkarza i kelnera miała do pewnego stopnia charakter rozbieżny i ambiwalentny. Niemal trzecia część badanych osób wyraziła pogląd o neutralności moralnej faktu brania napiwków, umieszczając tę sytuację poza kategorią "czegoś upokarzającego"²⁵.

Postawy godnościowe młodzieży o zróżnicowanym ustosunkowaniu się do zasad moralnych przejawiały się częściej lub rzadziej w zależności od charakteru ocenianych sytuacji. Najczęstszym układem korelacyjnym był ten, który został zaobserwowany w poprzedniej analizie dotyczącej życia prywatnego, to znaczy, że najbardziej wyczułoną na sprawy godnościowe była młodzież o nastawieniach kompromisowych, nieco mniej młodzież "zasadnicza" i relatywnie najmniej młodzież "celowościowa". Jedynie w odniesieniu do sytuacji ciągłego narzucania się innym osobom wskaźniki dezaprobaty zmniejszały się regularnie w miarę przechodzenia od "zasadniczości" moralnej do "celowości". Ocena przyjęcia wynagrodzenia za czyn altruistyczny była zbliżona we wszystkich kategoriach auto-identyfikacji moralnej młodzieży.

Jeżeli wzięlibyśmy pod uwagę indeks zbiorczy odpowiedzi "zdecydowanie poniżej godność", to przeciętny wskaźnik postaw godnościowych obejmował 52,9% młodzieży o postawach zasadniczych, 53,7% - o postawach kompromisowych, 48,1% - o postawach celowościowych i 47,4% - o postawach ambiwalentnych. Wskaźnik przeciętny podkreśla więc niemal identyczną wrażliwość młodzieży o nastawieniach kompromisowych i zasadniczych oraz nieco niższą w dwóch pozostałych kategoriach młodzieży. Ocena sytuacji społecznych poniżających godność ludzką przedstawia się w ujęciu korelacyjnym podobnie jak ocena sytuacji prywatnych²⁶.

Ostatni typ sytuacji, w których godność ludzka może być lekceważona a nawet poniżana, odnosi się do sfery życia erotycznego. W społeczności tradycyjnej funkcjonowały normy moralności seksualnej surowsze dla kobiet niż dla mężczyzn. Surowe restrykcje w zakresie życia seksualnego w odniesieniu do kobiet /asymetria powinności/ były związane - według niektórych socjologów - z charakterem ich zajęć. Prowadząc bardziej zamknięty tryb życia domo-

wego - zauważyła E. Dupréel - nie miały okazji do wyróżnienia się i zaznaczenia swojej wartości. Dokładne przestrzeganie wyższości w dziedzinie obywatelskości seksualnej było swoistą rekompensatą za uposledzenie w innych sferach życia. Mężczyźni - dzięki wielorakim kontaktom zawodowym - mieli możliwość wyróżnień, nie przywiązywali takiej wagi do czystości płciowej jako cnoty wyróżniającej²⁷.

Współcześnie zaznacza się tendencja do zrównania płci w zakresie rygoryzmu w sprawach dotyczących moralności seksualnej. Jeszcze jednak w latach sześćdziesiątych - jak wynika to z badań ogólnopolskich - zdrada żony była silniej potępiana aniżeli zdrada ze strony męża. Prawidłowość ta występowała zarówno wśród ludności wiejskiej, jak i miejskiej, osób starszych i młodszych, z niższym i wyższym poziomem wykształcenia. Nawet same kobiety silniej potępiały zdradę ze strony żony aniżeli ze strony męża²⁸. W 1963 r. w społeczeństwie polskim 8% uważało pożycie fizyczne dziewcząt przed ślubem za naturalne i 19% - pożycie fizyczne chłopców. W 1979 r. odpowiednie dane kształtowały się następująco: 23,5% i 34,5%. Zachowania chłopców były traktowane z większą tolerancją, co wskazywało na odmiennosc uprawnień przypisywanych chłopcom i dziewczętom w sferze życia seksualnego²⁹.

Tendencje do egalitaryzacji w omawianej dziedzinie spraw nasilały się w latach siedemdziesiątych, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych. Część młodzieży wyrażała jednak w dalszym ciągu opinie moralne zrelatywizowane w zależności od tego, czy normy regulujące sferę życia seksualnego dotyczyły mężczyzn czy kobiet. W badaniach płockich poddano ocenie 3 sytuacje z dziedziny życia erotycznego, opisując je tak samo jak w badaniach ogólnopolskich z 1973 r.:

- A - Wzięcie przez kobietę udziału w publicznym konkursie piękności
- B - Częste zmienianie przez kobietę kochanków, wśród których jak to się mówi, nie przebiera.
- C - Częste zmienianie przez mężczyznę kochanek, wśród których, jak to się mówi, nie przebiera.

Tab. 4. Postawy zasadnicze i celowościowe a opinie młodzieży o sytuacjach erotycznych poniżających godność człowieka /dana w %/

Sytu- acje	Kategorie odpowiedzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	59,2	57,0	57,9	45,7	56,8
	poniża ale nie zawsze	19,7	22,6	19,3	20,0	21,4
	zdecydowanie poniża	6,6	7,4	10,7	17,1	8,6
	brak zdania	14,5	13,0	12,1	17,2	13,2
B	w ogóle nie poniża	6,6	5,0	8,6	17,1	6,6
	poniża ale nie zawsze	13,1	21,4	24,3	8,6	20,4
	zdecydowanie poniża	64,5	63,5	56,4	51,4	61,5
	brak zdania	15,8	10,1	10,7	22,9	11,5
C	w ogóle nie poniża	18,4	8,9	16,4	25,7	12,4
	poniża ale nie zawsze	15,8	24,3	27,1	8,6	23,1
	zdecydowanie poniża	53,9	54,8	42,9	42,9	51,6
	brak zdania	11,9	12,0	13,6	22,8	12,9

Wyraźnie poza sferą zagrażającą godności ludzkiej mieściło się wzięcie przez kobietę udziału w publicznym konkursie piękności. Sugestia wysunięta przez M. Ossowską o poniżającej wymowie udziału kobiety w publicznym konkursie piękności nie potwierdziła się we współczesnych warunkach społeczno-kulturowych. Ponad połowa badanych nie dostrzegała w tego rodzaju zachowaniach najmniejszego zagrożenia dla godności i ujmowała je bardziej w kategoriach estetycznych niż moralnych. Środki masowego przekazu przyczyniają się do popularyzacji samych konkursów, a także do swoistego przewartościowania walorów ciała ludzkiego. Młodzież rygorystyczna i liberalna wypowiadała bardzo zbliżone opinie moralne na temat godności dziewcząt biorących udział w publicznych konkursach piękności.

Tylko częściowo potwierdziła się w ocenach młodzieży płockiej hipoteza wskazująca na odmienne traktowanie wolności w sferze erotycznej w odniesieniu do kobiet i mężczyzn /podwójny kodeks moralny/. Różnica między surowym potępieniem kobiet a surowym potępieniem mężczyzn za swobodę w sferze erotyki wynosiła 10,1%. Elementy tradycyjnego etosu, w ramach którego inaczej oceniano się postępowania kobiet i mężczyzn w sprawach seksualnych, okazują się jeszcze trwałe u co dziesiątej osoby spośród badanej młodzieży. Poglądy pozostałych osób wskazywały na zanikanie przekonań o odmiennych i nierównych prawach kobiety i mężczyzny w sferze erotycznej. Nie pozostają one już pod silnym wpływem prze-

konań tradycyjnych³⁰.

W stosunku do swobody erotycznej kobiet i mężczyzn odsetki osób przeświadczonych o poniżającym charakterze tych zachowań były zbliżone u młodzieży "zasadniczej" i "kompromisowej" oraz niższe w dwóch pozostałych kategoriach badanej młodzieży. Natomiast zajmowanie określonej postawy wobec zasad moralnych nie wpływało na ocenę tego samego postępowania inaczej, gdy jest ono postępowaniem mężczyzny i inaczej, gdy jest ono postępowaniem kobiety. Różnica surowa ocenianych kobiet i mężczyzn wynosiła około 10% we wszystkich kategoriach autoidentyfikacji moralnej. Wreszcie wskaźnik zbiorczy odpowiedzi "zdecydowanie poniża godność" był bardzo zbliżony u młodzieży "zasadniczej" /41,7%/ i "kompromisowej" /41,9%/ oraz niższy u młodzieży "celowościowej" /36,7%/ i "niezdecydowanej" /37,1%/.

Podsumowując można ogólnie powiedzieć, że wrażliwość młodzieży płockiej na sytuacje poniżające godność człowieka przejawiała się najsilniej w dziedzinie spraw społecznych /52,1%/, słabiej w dziedzinie spraw erotycznych /40,6%/ i relatywnie najsłabiej w dziedzinie spraw prywatnych /34,0%/. Normy godnościowe nawiązujące do sytuacji stosunków międzyludzkich i spraw prywatnych były najczęściej akceptowane przez młodzież o nastawieniach kompromisowych. W sferze życia erotycznego poglądy młodzieży "kompromisowej" i "zasadniczej" były zbliżone. Młodzież o nastawieniach celowościowo-pragmatycznych we wszystkich dziedzinach życia miała stosunkowo rzadziej w polu widzenia normy godnościowe. Zbliżała się do niej bardzo często młodzież o niestabilizowanych postawach moralnych /"niezdecydowani"/.

6. POSTAWY ZASADNICZE I CELOWOŚCIOWE A TYPY POSTAW GODNOŚCIOWYCH

Dla bardziej całościowego uchwycenia badanej rzeczywistości postaw godnościowych użyteczna jest zastosowania typologii. Ponieważ idzie o uporządkowanie wcześniej już zebranego materiału empirycznego /ex post facto/, możemy zastosować tu typologię deskryptywną empiryczną. "Typologia deskryptywna empiryczna to taki sposób postępowania przy uporządkowaniu materiału empirycznego, który polega na grupowaniu przedmiotów według kryterium ich podobieństwa do wzorca. Zabieg typologiczny polega w tym przypad-

ku na ustaleniu podobieństwa szczególnych, realnie istniejących przedmiotów do wzorca zbudowanego przez badacza. Przedmiot uznany za wzorcowy nazywany jest typem. Typ, to tyle co wzorcowy zespół cech występujących w grupie pokrewnych sobie przedmiotów³¹.

Tworzenie typów zjawisk upraszcza w mniejszym lub większym stopniu obraz rzeczywistości, ale pomaga zinterpretować i wyjaśnić rzeczywistość społeczną w wymiarach globalnych, nie zaś tylko w wymiarach postaw cząstkowych. Wypracowana typologia pozwoli bliżej określić nasilenie się postaw godnościowych w środowisku młodzieży płockiej i ustalić ich zależność od postaw zasadniczo-celowościowych.

Poziom postaw godnościowych wynikający z łącznego oceniania 11 wybranych sytuacji zagrażających lub nie zagrażających godności ludzkiej da się przedstawić w formie typologii kompleksowej. Wyróżnienie kilku typów postaw godnościowych może być dokonane przy zastosowaniu odpowiednich kryteriów podziału. Wybieramy stosunkowo prostą analizę prowadzącą do wyróżnienia kilku typów różniących się nasileniem ocen określających analizowane sytuacje jako degradujące godność człowieka. To, co nazywamy postawą godnościową, przejawia się u poszczególnych osób ze zróżnicowaną i niejednakową siłą.

Dysponujemy 11 pozycjami dotyczącymi poszanowania godności, o poczwórnej odpowiedzi dla każdej z nich: "zdecydowanie poniżej godności" /wartość "3"/, "może poniżać ale nie zawsze i nie bardzo" /wartość "2"/, "trudno powiedzieć" /wartość "1"/ i "w ogóle nie poniża godności" /wartość "0"/. Po zsumowaniu punktów każdy z respondentów mógł uzyskać za swoje odpowiedzi maksymalnie 33 punkty i minimalnie zero punktów. W zależności od liczby zgromadzonych punktów wyodrębniliśmy sześć typów postaw różniących się siłą poczucia godności: o bardzo silnym poczuciu godności /33 punkty/, silnym /od 25 do 32 punktów/, przeciętnym /od 17 do 24 punktów/, słabym /od 9 do 16 punktów/, bardzo słabym /od 1 do 8 punktów/, i o braku poczucia godności /zero punktów/. Rozkłady te są dostatecznie rozłączne a treści odpowiadające poszczególnym postawom nie zachodzą na siebie. Wyodrębnione w ten sposób typy pełnią rolę wskaźników syntetycznych.

Tab. 5. Postawy zasadnicze i celowościowe a typy postaw godnościowych /dane w %/

Typy postaw godnościowych	I	II	III	IV	Razem
	N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
bardzo silne	-	-	-	-	-
silne	18,4	25,2	15,0	14,3	21,7
przeciętne	65,8	63,5	65,7	62,9	64,2
słabe	14,5	10,1	17,2	17,1	12,4
bardzo słabe	-	-	1,4	-	0,3
żadne	-	-	-	-	-
brak danych	1,3	1,2	0,7	5,7	1,4
0 g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

W badanej zbiorowości młodzieży płockiej przeważały osoby o przeciętnym nasileniu postaw godnościowych, natomiast osoby o silnie rozwiniętym poczuciu występowały znacznie częściej niż osoby o słabym poczuciu godnościowym. Sporadycznie pojawiły się osoby o bardzo słabym nasileniu analizowanych postaw i w ogóle nikt nie został zakwalifikowany do krańcowych kategorii prowizorycznego kontinuum /bardzo silne poczucia i brak poczucia godności/. Uzyskany rezultat w formie indeksu postaw wskazuje ponownie wyczerpanie młodego pokolenia Polaków na wartości godnościowe. W rzeczywistości społecznej granica pomiędzy ludźmi mającymi rozwinięte poczucie i nie posiadającymi rozwiniętego poczucia godności są dość płynne.

Analiza danych dotyczących postaw godnościowych młodzieży płockiej wykazuje prawidłowość, według której nasilenie tych postaw jest najwyższe u młodzieży o nastawieniach kompromisowych, nieco mniejsza się u młodzieży "zasadniczej" i jeszcze bardziej u młodzieży o nastawieniach celowościowo-praktycystycznych. Młodzież o postawach niezdecydowanych jest najbliższa młodzieży "celowościowej". Postawiona na wstępie hipoteza zweryfikowała się więc tylko częściowo, tj. w odniesieniu do młodzieży o postawach zasadniczych i celowościowych. Okazuje się, że skłonność do kompromisów moralnych w sensie postawy pośredniej między "etyką praw i nakazów" a "etyką sytuacji" sprzyja uczuleniu na problematykę moralną i to bardziej niż skłonność do absolutyzowania nakazów moralnych.

Wskazniki postaw godnościowych charakteryzujące młodzież "zasadniczą" i "celowościową" sugerują istnienie większych podobieństw niż różnic³². Tym samym tylko częściowo zweryfikowała się sugestia wysunięta przez A. Podgóreckiego w odniesieniu do naru-

szania norm porządkowych i elementarnych norm współżycia społecznego, że postawa zasadnicza wzmacnia tendencje do potępienia moralnego, postawa celowościowa zaś skłania ku tolerancji³³.

Młodzież kwestionująca potrzebę trwałych i bezwzględnych zasad oraz skłaniająca się ku relatywizmowi moralnemu jest nieco mniej wyczulona na sytuacje poniżające godność człowieka, nie na tyle jednak i nie w takim stopniu jak zakładaliśmy w hipotezie badawczej. Można by więc sądzić, że młodzież deklarująca niechęć do niezmiennych zasad moralnych uznaje w rzeczywistości wiele z tych zasad oraz że jest w istocie lepsza niż wynika to z tego, co sama o sobie mówi.

Jeżeli jednak wzięlibyśmy pod uwagę skrajnych relatywistów moralnych uznających tylko wybory indywidualne w kontekście marginesowości zasad moralnych lub nihilistów dostosowujących się tylko do każdej rzeczywistości społeczno-moralnej i zmieniających sposoby postępowania zależnie od zmian sytuacji, to ich postawy godnościowe prawdopodobnie wyraźniej ewoluowałyby w kierunku niższych stopni skali godności jako wartości społecznej. Do takiego wniosku uprawnia skonstatowana zależność postaw godnościowych od kategorii autoidentyfikacji moralnych. Postawy nihilistyczne są wyrazem niebezpiecznego minimalizmu moralnego przekraczającego uprawnione granice i godzące w rzeczywistą godność ludzką.

7. KOMENTARZE KOŃCOWE

Nie roszcząc sobie pretensji do pełnej i wyczerpującej odpowiedzi na postawione zagadnienie, można pokusić się o podkreślenie kilku wniosków będących konstatacjami z przeprowadzonych badań i wysunięcie dalszych postulatów badawczych. Zebrane wnioski mają status hipotez, a ich wiarygodność zostaje częściowo obniżona ze względu na zastosowane techniki zbierania materiału empirycznego oraz rodzaje wskaźników operakjonalizujących orientacje zasadniczo-celowościowe i postawy godnościowe. Wiele podstawowych problemów pozostaje nadal nie rozwiązanych.

W przyszłych badaniach należałoby poszerzyć znacznie obszar sytuacji poniżających człowieka, czyli naruszających jego godność. Idzie tu z jednej strony o jakość udziału w życiu społecznym /człowiek jako przedmiot życia społecznego, pozory udziału w kierowaniu sprawami wspólnymi, traktowanie człowieka jako sprawnie funkcjonn-

jącego elementu w maszynie społecznej, manipulowanie informacją, wymuszanie zdań i oświadczeń, dyskryminacja rasowa, ograniczanie lub naruszanie wolności religijnej/, z drugiej zaś o jakość zachowań codziennych /stłoczenie w środkach użyteczności publicznej, mordercza i nieinteresująca praca, wystawianie godzinami w kolejkach po dobra podstawowe, arogancja w stosunkach międzyludzkich, zapówkarstwo, spekulacja itp./.

Sfera zagrożeń dla godności ludzkiej w postępowaniu innych ludzi i w kontekstach społecznych jest bardzo rozległa i wciąż niedostatecznie opisana. Prezentowane wyniki badań pozwalają zauważyć pewne charakterystyczne tendencje, których potwierdzenie i interpretacja wymagają dalszych poszerzonych badań empirycznych.

Analizy empiryczne wykazały znaczne wyczerlenie młodzieży na sprawy godności ludzkiej, na wszelkie przejawy poniżania „dostojeństwa” jednostki. Sytuacje uznane za dyskwalifikujące godność ludzką wskazują na znaczne upowszechnienie się postaw godnościowych w młodym pokoleniu, postaw angażujących wysoką ocenę człowieka, szacunek dla istotnych wartości i z troską o jego dobro. Godność jako wartość funkcjonująca w świadomości młodzieży nie jest wolna od pewnych niekonsekwencji. Warto dodatkowo podkreślić, że w systemie wartości nadejdujących sens życia wartości „zdobycie indywidualności, własnego oblicza, umiejętności bycia sobą” i „dążenie do wybranego celu” zajęły dalsze miejsce. W systemie wartości uroczystych „obrona własnych przekonań” nie uzyskała zbyt szerokiej aprobaty.

Potwierdza się to, o czym piszą L. Dyczewski, podsumowując wyniki badań nad uzyskanymi wartościami, że „młodzież wysoko ceni wartość drugiego człowieka, godność ludzką i gotowa jest do poświęceń w obronie cenionych przez siebie wartości, a jednocześnie nie ma w wysokim szacunku takich wartości, które tradycyjnie są ściśle związane z godnością ludzką, jak na przykład zdobycie własnej indywidualności, odwaga głoszenia własnego zdania, niezależność poglądów, a ponadto w praktyce życia ceni nawet takie cechy osobowościowe, które często są niezgodne ani z godnością ludzką, ani z poświęceniem, jak na przykład spryt, umiejętność chodzenia wokół własnych spraw, asekurantwo, konformizm, protekcjonalizm, elastyczność postępowania. Wyniki badań nasuwają zatem przypuszczenie, że pojęcie wartości człowieka, godności ludzkiej i sprawiedliwości, funkcjonujące u młodego pokolenia, jest niepełne, okrojone w swej istocie, a poświęcenie rozumie ono dość wybiórczo, to znaczy, uzależnia je od zbyt wielu okoliczności”³⁴. Dla pewnej części młodzieży przywiązanie do wartości godnościowych może mieć charakter de-

klaratywny, a same wartości są niekiedy wyhamowywane w konflikcie z innymi uznany za ważniejsze.

Analiza odpowiedzi na pytania dotycząca oceny sytuacji zagrożających godności ludzkiej wykazała, że w badanych zbiorowościach wyróżnionych ze względu na stosunek do zasad moralnych przeważają zdecydowanie podobieństwa nad różnicami. Istniejące podobieństwa są przejawem znacznej unifikacji społeczno-kulturowej w środowiskach młodzieżowych. W efekcie wygląda na to, że globalny stosunek do zasad moralnych, choć ważny, może być mniej znaczącym czynnikiem niż wiele innych zmiennych "wbudowanych" w indeks godności społecznej. Oddziaływanie "zasadniczości moralnej" ujawnia się wyraźniej w sferze godności indywidualnej /godność osobista/, gdy "godnościowiec" jest bardziej skoncentrowany na poczuciu własnego szacunku i strukturze własnego "ja" niż na kontekście społecznym.

Jeżeli nawet postawy celowościowe mają tendencję do rozszerzania się na różne sfery życia i działalności człowieka oraz mogą przekształcać się w postawy czysto pragmatyczne, to - jak się wydaje - z trudem przenikają one postawy młodzieży płockiej w sferze poczucia godnościowych. W umiarkowane postawy celowościowe są "wdrukowane" w szerokim zakresie wartościowe postawy godnościowe. Dla wychowawcy istnieją więc realne szanse odkrywania także z młodzieżą o nastawieniach celowościowo-pragmatycznych coraz głębszych wymiarów i coraz pełniejszych horyzontów dobra moralnego. Natomiast w postawy, w których zaciera się granica między tym, co trzeba i tym, co można, a zwłaszcza w tych, w których zanika granica między tym, co trzeba i tym, co można, a zwłaszcza w tych, w których zanika granica między dobrem i złem, trudniej jest włączyć pozytywne postawy godnościowe.

Warunki zewnętrzne, które nie sprzyjają realizacji godności ludzkiej, należy zmieniać tak, by nie utrudniały, a tym bardziej nie uniemożliwiały respektowania prawa każdej osoby do godności. Same z siebie nie decydują one o godności osobowej, którą określają - mimo wielorakich powiązań - pośrednio. Sytuacje zewnętrzne nie zmuszą automatycznie człowieka, by żył godnie i doskonale tak, jak jest do tego zdolny, ani też nie prowadzą nieuchronnie do dezintegracji zachowań moralnych. Doceniając rolę modyfikującą czynników społecznych nie można zapominać, że człowiek - jako istota automatyczna, pozostaje podmiotem swoich działań. Sytuacje społeczne odbiera i interpretuje na swój sposób, zgodnie z własnymi standardami moralnymi i innymi wewnętrznymi mechanizmami regulacyjnymi.

Godność rozumiana jako poczucie własnej wartości i przekonanie człowieka o jego decydującej roli w kształtowaniu własnego życia, wierność sobie i postępowanie zgodne z własnymi przekonaniami ma znaczenie podstawowe. Rezygnacja z takiej postawy jest zaprzeczeniem godności ludzkiej. „Człowiek samorzutnie sda się sprawę z faktu „bycia kimś”, a nie „rzeczą pośród rzeczy”, jak również z tego, że wartość takiego właśnie statusu reprezentuje sam na równi z innymi osobami i że choć wartość ta - sama w sobie - jest nieutralna, może nie być potwierdzona i uobecniona należyście w jakimś jego zaangażowaniu wewnętrznym lub zewnętrznym”³⁵. Godność rozumiana jako wartość wymierna społecznie jest jakością doświadczaną w wymiarze całego życia /ujęcie dynamiczne, w kontaktach z innymi, w warunkach urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej i budowania humanistycznego porządku społecznego.

Duży stopień desaprobacji dla zachowań będących przejawem braku szacunku dla własnej i cudzej godności zasługuje na szczególne podkreślenie w charakterystyce postaw społeczno-moralnych młodzieży. Wartości godnościowe - jak stwierdzono w badaniach ogólnopolskich - nie są konkurencyjne w stosunku do wartości prospołecznych, nie stanowią odmiany indywidualizmu i egocentryzmu³⁶. Również badania psychologiczne potwierdzają dodatnią korelację między akceptacją siebie i akceptacją innych³⁷. Człowiek umiejący zachować własną godność, stoi przed wielką szansą uszanowania godności cudzej.

Wyczulenie młodzieży na sprawy godności „stanowi dodatkowy argument, przemawiający za słusznością programu akcentującego potrzebę kształtowania poczucia etycznego, w którym wartości godnościowe odgrywają istotną rolę jako regulatory zachowań moralnych. Realizacja tego programu wiąże się, oczywiście, z koniecznością pogłębienia refleksji moralnej, dzięki której często dość nieokreślona, choć silna, postawa godnościowa człowieka może zostać wyraźniej skonkretyzowana i odpowiednio skorelowana z postawą prospołeczną”³⁸. Przy odpowiednim oddziaływaniu socjalizacyjno-wychowawczym jednostka może budować poczucie własnej godności w łączności z elementami cennymi z punktu widzenia społecznego. Godność miałaby wówczas swoje źródło w takim poczuciu moralnym, które harmonizuje dobro indywidualne z dobrem ogólnym³⁹. Wzmocnia orientację prospołeczną i stanowi warunek bycia „bardziej” człowiekiem.

W wychowaniu moralnym należy ukazywać nie tylko w sposób

przekonujący zasady moralne, ale w praktyce ujawniać ich możliwości realizacyjne. W pracy wychowawczej można i należy odwoływać się zarówno do "wierności zasadom", jak i do godności ludzkiej. Obie te wielkości w znacznej mierze wspierają się i uzupełniają. Jednostka, która uwewnętrzniła określone normy moralne, czyli uznała je za własne, jest zdolna do poniesienia wielorakich konsekwencji dla pozostania wierną przyjętym wartościom i normom.

Nie można jednak ograniczać się tylko do nauczania tego, co dozwolone lub co jest zakazane. W wychowaniu moralnym ważne jest rozwijanie umiejętności rozróżniania dobra i zła, podejmowania decyzji moralnych w każdej sytuacji, widzenia konsekwencji społecznych swoich czynów, a nie tyle prezentowania nakazów i zakazów.

Wychowania społeczno-moralnego nie można opierać na zmiennych - jednostkowo i sytuacyjnie - wartościach, trzeba natomiast trwałych i podstawowych wartości, wokół których będą kształtować się pożądane postawy i zachowania jednostek. Jeżeli każda jednostka będzie tworzyć swój własny system wartości i norm, swoją własną moralność, ideały itp., to nie uzyska się niezbędnych dla normalnego funkcjonowania społeczeństwa reguł etycznych /minimum moralne/. Potrzebna jest generalizacja reguł postępowania tak, by mogły one być zastosowane do bardzo różnorodnych i podobnych sytuacji.

Wychowanie czysto pragmatyczne, rozumiane jako odejście od uniwersalnych norm w kierunku reguł zalecających poszukiwanie realnych i wymiernych korzyści praktycznych /rezygnacja z wartości symbolicznych/, jest nie do przyjęcia. Oznacza ono myślenie o osobowości ludzkiej bardziej w kategoriach skuteczności niż słuszności moralnej. W praktyce oznacza niewrażliwość na inne wartości poza instrumentalnymi.

Jak słusznie zaznacza I. Lazari-Pawłowska, przy rozpatrywaniu racji natury pragmatycznej, perfekcjonistycznej i prospołecznej w wychowaniu, "w procesie pedagogicznym - zależnia od sytuacji, jak też od osobowości adresata - bywa miejsce dla każdego z tych odwiecznie stosowanych typów argumentowania. Mają one jednak - rzecz jasna - niejednakową wagę z punktu widzenia moralnego, a także ich efekty w praktyce życiowej mogą wypaść różnie. Byłoby niedobrze, gdyby wychowawca poprzestał na argumentacji pragmatycznej. I byłoby nieznośnie, gdyby ludzie kierowali się tylko motywem pragmatycznym. Są sytuacje, w których dobre postępowanie ewidentnie, w zwykłym sensie tego słowa, nam się nie "opłaca" - i wtedy właściwie dopiero ujawnia się nasza moralna odporność i siła. Racje pragmatyczne należałoby traktować jako pozamoralne. Mogą

one pełnił użyteczną funkcję pomocniczą, ale nie można na nich o-
przeć moralności⁴⁰.

PRZYPISY

¹ "Rela pojęcia godności w etyce". "Studia Filozoficzne" 1983 nr 8-9 s. 90.

² M. M a r o d y, K. N o w a k. "Wartości a działania /O niektórych teoretycznych i metodologicznych problemach badania wartości i ich związkach z działaniem/". "Studia Socjologiczne" 1983 nr 4 s. 13-14.

³ "Tak więc obok świadomości zagrożenia biologicznego rośnie świadomość innego zagrożenia, które bardziej jeszcze niszczy to, co istotowo ludzkie, co najścislej związane z godnością osoby, z jej wewnętrznym prawem do prawdy i do wolności, mimo "humanistycznych" deklaracji na temat praw człowieka" "Dives in misericordia MN 11/".

⁴ J. M a r i a ń s k i. "Postawy zasadnicze i celowościowe w społeczeństwie polskim. Fakty, trendy, perspektywy." "Collectanea Theologica" 54:1984 fasc. 1 s. 5-35. Z badań warszawskich wynika, że znaczna część młodzieży jest przekonana o relatywizmie norm i zasad. "Nie wierzy ani w całe, które są bezwzględnie słuszne, ani w normy, które mają charakter obiektywnie obowiązujący. Hołdując dystansowi w ocenie zjawisk i powazecznej tolerancji, sądzi zarazem, że wszelkie zasady postępowania są względne, zależą od człowieka i sytuacji, że nic nie posiada wartości autotelicznej". H. Ś w i d a. "Wnioski pedagogiczne". W: "Młodzież a wartości". Pod red. H. Świdy. Warszawa 1979 s. 295.

⁵ A. P o d g ó r e c k i, J. K w a ś n i e w s k i, J. K u r c z e w s k i, M. Ł o ś - B o b i ń s k a. "Poczucie prawne i moralne społeczeństwa polskiego". Warszawa 1968 s. 28-31.

⁶ W. Lang w recenzji książki "Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo" /"Etyka" 10:1972 s. 153/.

⁷ "Człowiek moralny: model człowieka w świetle psychologii humanistycznej". W: "Psychologia humanistyczna". Zeszyt 1. Wybór tekstów pod red. K. Starczewskiej. Warszawa 1978 s. 220.

⁸ A. P o d g ó r e c k i, M. Ł o ś, J. K u r c z e w s k i, J. K w a ś n i e w s k i. "Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych". "Etyka" 2:1967 s. 56.

⁹ J. T i s c h n e r. "Między moralnym kompromisem a utopią". "Znak" 29:1977 s. 1105.

¹⁰ W środowisku lekarzy opinię, że ludzie powinni w życiu prywatnym i publicznym stosować etykę bezwzględną, tj. niezależną od sytuacji, w której się znajdują, reprezentowało 71,6% badanych osób. Za etyką względną, tj. zależną od sytuacji, opowiedziało się 28,4% badanych /Por. E. C z e r m i ń s k i. "Autodeklaracja wiary o postawy etyczne lekarzy w środowisku wielkomijskim". "Roczniki Nauk Społecznych" 9:1981 s. 128/. W społeczeństwach pluralistycznych orientacja relatywistyczna jest cechą charakterystyczną ogóln-

nej świadomości młodzieży i trudno jest znaleźć jednostki nie hołdujące w jakimś zakresie tej orientacji /Por. R. D ů b e r t.

"Was mir am wenigsten weh tut, dafür entscheid ich mich dann auch. Normen, Einsichten und Handeln". W: "Kursbuch". Bd. 60: "Moral." Hrsg. von K. M. Michel, T. Spengler. Berlin 1980 s. 46-48/.

11 J. M a r i a ń s k i. "Współzależność postaw religijnych i społeczno-moralnych młodzieży". W: "Religia i życie społeczne". Pod red. W. Zdaniewicza. Poznań-Warszawa 1983 s. 118-119.

12 H. M u s z y ń s k i. "Rozwój moralny". Warszawa 1983 s. 189-190.

13 M. O s s o w s k a. "O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea." Warszawa 1983 s. 559.

14 A. R o d z i ń s k i. "U podstaw kultury moralnej. O genezie i podstawowej strukturze wartości moralnej naturalnej i wartościowania ściśle moralnego". "Roczniki Filozoficzne" 16:1968 z.2 s. 55.

15 Postawę godnościową - według badań ogólnopolskich - częściej wybierali respondenci najmłodsi, pochodzący z małych miast lub wsi, posiadający zarówno młodsze jak i starsze rodzeństwo, rzadziej zaś mieszkańcy wielkich miast i jedynacy. Postawę godnościową preferowała młodzież mająca rodziców bardziej wykształconych w rodzinach rolniczych i robotniczych oraz mniej wykształconych w rodzinach pracowników umysłowych. K. K i c i ń s k i, J. K u r c z e w s k i. "Poglądy etyczne młodego pokolenia Polaków." Warszawa 1977 s. 65.

16 Tamże s. 62-63. Odwaga cywilna była nisko lokowana w układzie hierarchicznym 15 wartości ludności polskiej w wieku 15-45 lat, badanej w 1977 r. - na dziewiątym miejscu, gdy oceniano wartości decydujące o zdobywaniu przez ludzi tego, co chcą osiągnąć, i na dwunastym, gdy oceniano realizację własnych planów życiowych. W. W i ś n i e w s k i. "Wykształcenie a wartości". W: "Systemy wartości a wzory konsumpcji społeczeństwa polskiego". Warszawa 1980 s. 311-313.

17 W. P a w ł i k. "Imponderabilia a życie. O roli zachowań symbolicznych w życiu codziennym." "Kultura i Społeczeństwo" 27: 1983 nr 4 s. 200.

18 Tamże s. 204.

19 "Pojęcie godności jako element poznawczej regulacji ludzkiego zachowania". "Studia Filozoficzne" 1983 nr 8-9 s. 58.

20 "Normy moralne. Próba systematyzacji." Warszawa 1970 s. 52-58.

21 K i c i ń s k i, K u r c z e w s k i, jw. s. 59-71.

22 O s s o w s k a. "O człowieku" s. 516. Według badań z 1977 r. orientacja godnościowa zajmowała tę samą pozycję na wsi i w mieście, jednak miała w obydwu środowiskach odmienną postać. Pewne działania były częściej uważane za poniżające godność na wsi, inne zaś w mieście. K. K i c i ń s k i. "Społeczne determinanty orientacji moralnych". "Etyka" 20:1983 s. 117-118.

23 J. S z a c k i. "Tradycja i współczesność /opracowanie wyników ankiety/." Warszawa 1973 s. 35-38.

24 A. P o d g ó r e c k i. "Patologia życia społecznego". Warszawa 1969 s. 72-73.

25 W grupie badanych maturzystów z południowo-wschodniej Polski 31,9% wyraziło aprobatę dla twierdzenia, że czasem trzeba robić

to, co się opłaca, chociaż samemu w duchu to się potępia i 28,7% - czasem trzeba przytakiwać komuś, kto ma władzę, jeśli można na tym skorzystać. F. W. W a w r o. "Społeczne uwarunkowania religijności maturzystów. Studium socjologiczne zrealizowane w wybranych miastach południowo-wschodniej Polski." Lublin 1982 /mps pracy doktorskiej - Archiwum KUL/.

26 Z naruszeniem reguł służących obronie godności mamy do czynienia wtedy, gdy pewne obiektywne działania nauczyciela przyczyniają się do subiektywnego poczucia poniżenia ucznia /kary cielesne, stawianie "za tablicą", przepisywanie tekstu "za karę" itp./. M. N i j a k o w s k i. "Etyczne problemy adaptacji społeczno-zawodowej nauczycieli." Opole 1977 s. 112-113.

27 "Traktat o moralności." Tłum. Z. Glinka. Warszawa 1969 s. 354-358.

28 A. P o d g ó r a c k i. "Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno-prawne." Warszawa 1964, s. 65.

29 A. T i t k o w. "Miejsce dziecka w świecie wartości." Warszawa 1982 s. 137. Młodzi ludzie formułują często postulaty w zakresie równości praw kobiet i mężczyzn, przy podkreślaniu, że obecny stan rzeczy nie jest w pełni zadowalający. Część młodzieży polskiej dostrzega różnice w prawach, jeszcze częściej - w obowiązkach. Tylko 7,5% młodzieży szkół średnich w Polsce w 1971 r. było przeciw równości praw kobiet i mężczyzn w społeczeństwie. B. W e b e r. "Ideale i opinie młodzieży szkół średnich w sprawach społeczno-politycznych i moralnych /Wstępne sprawozdanie z badań przeprowadzonych w maju 1971 r./." Warszawa 1972 s. 21 oraz tab. 6.

30 W latach trzydziestych wśród studentów college'u 56% badanych sądziło, że żaden czyn popełniony przez kobietę nie jest gorszy niż ten sam czyn popełniony przez mężczyznę, natomiast 39% przyznawało, że w stosunku do niektórych czynów uznają oni normy dla kobiet i mężczyzn. E. B. H u r l o c k. "Rozwój młodzieży." Warszawa 1965 s. 338. W badanej grupie osób w wieku 18-60 lat tylko 8% kobiet i 8% mężczyzn opowiedziało się za tzw. podwójną moralnością, według której dawanie większej wolności mężczyznom jest sprawą naturalną. H. J. E y z e n c k. "Sexualität und Persönlichkeiten." Wien 1977 s. 104.

31 A. C z e r m a k. "Rola typologii w budowie teorii socjologicznej." "Studia Socjologiczne" 1977 nr 3 s. 240.

32 Normy broniące godności ludzkiej wywołują różne poglądy wśród ludności wiejskiej w zależności od typu zachowania, jakie mają regulować. Cz. R o b o t y c k i. "Poglądy na moralność w społeczności wiejskiej /raport z badań/." Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Praca Etnograficzna" 1978 z. 11 s. 95-96. W badaniach z 1983 r. wśród młodych robotników w łódzkiej Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Narew" stwierdzono wysoki poziom wrażliwości na wartości godnościowe: 31,8% badanych reprezentowało silną orientację godnościową, 62,7% - przeciętną i 4,5% - słabą /1,0% - brak odpowiedzi/. Z. M i r o s ł a w. "Postawy społeczno-moralne młodych robotników /Na podstawie badań w łódzkiej Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Narew"/." Lublin 1984 /mps pracy magisterskiej - Archiwum KUL/. W badaniach w małym mieście wyróżniono postawy skrajne godnościowe, umiarkowanie godnościowe i pragmatyczne. P a w l i k, Jw. s. 202-209.

33 P o d g ó r e c k i, K w a ś n i e w a k i, K u r c z e w s k i, Ł o ś - B o b i Ń s k a. "Poczucie prawne" s. 37-44.

34 "System wartości w świadomości młodego pokolenia." "Rocz-

niki Nauk Społecznych" 8:1980 s. 266.

³⁵ A. R o d z i ń s k i, "Ku moralnej konsolidacji kultury." "Zeszyty Naukowe KUL" 23:1980 nr 4 s. 38.

³⁶ K i c i ń s k i, K u r c z e w s k i, jw. s. 48-52.

³⁷ W. P r ę ż y n a. "Motywacyjne korelaty centralności przedmiotu postawy religijnej." Lublin 1977 s. 140.

³⁸ K i c i ń s k i, K u r c z e w s k i, jw. s. 131.

³⁹ K. K i c i ń s k i. "Interes społeczny a godność jednostki." "Człowiek i Światopogląd" 1975 nr 5 s. 36. W środowisku wiejskim normy broniące godności wywołują różne reakcje w zależności od typu zachowania, jaki mają regulować. Potępia się donosicielstwo i zachowania niezgodne z własnymi przekonaniem. O kobietach, które "nie szanują się", istnieje opinia "jak się sama nie szanuje, to niegodna jest ludzkiego szacunku". Z dużą natomiast wyrozumiałością traktuje się tych, którzy nie potrafią opanować nałogu. Cz. R o b o t y c k i. "Tradycja i obyczaj w środowisku wiejskim. Studium etologiczne wsi Jurgów na Spiszu." Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980 s. 90-91.

⁴⁰ "Strategia życia. Rozważania i dyskusje na sympozjum w Jabłonnie." Materiały pod red. B. Suchodolskiego. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983 s. 37.

Tab. 1. Postawy zasadnicze i celowościowe a stosunek młodzieży do postępowania Galileusza i G. Bruna /dane w %/

Rodzaj wypowiedzanych opinii	I	II	III	IV	Razem
	N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
wyższa ocena czynu Galileusza	7,9	21,2	19,3	14,3	18,9
wyższa ocena czynu G. Bruna	75,0	55,5	62,1	45,7	58,6
inne zdanie	2,6	9,1	5,7	14,3	7,9
brak zdania	13,2	13,2	12,9	22,9	13,7
brak danych	1,3	1,0	-	2,8	0,9
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

UWAGA: Symbol "I" oznacza postawę zasadniczą, "II" - kompromisową, "III" - celowościową i "IV" - niezdecydowaną.

Tab. 2. Postawy zasadnicze i celowościowe a opinie młodzieży o sytuacjach prywatnych poniżających godność człowieka /dane w %/.

Sytuacje	Kategorie odpowiedzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	9,2	2,4	6,4	5,7	4,2
	poniża ale nie zawsze	31,6	32,9	32,1	22,9	32,1
	zdecydowanie poniża	42,1	51,2	34,3	37,1	45,9
	brak zdania	17,1	13,5	27,2	34,3	17,8
B	w ogóle nie poniża	3,9	2,2	8,6	20,0	4,6
	poniża ale nie zawsze	25,0	34,9	30,7	20,0	32,1
	zdecydowanie poniża	54,0	49,0	49,3	48,6	49,6
	brak zdania	17,1	13,9	11,4	11,4	13,7
C	w ogóle nie poniża	69,7	68,8	67,1	48,6	67,5
	poniża ale nie zawsze	10,5	14,9	13,6	14,3	14,1
	zdecydowanie poniża	5,3	4,8	8,6	20,0	6,4
	brak zdania	14,5	11,5	10,7	17,1	12,0

Tab. 3. Postawy zasadnicze i celowościowe a opinie młodzieży o sytuacjach społecznych poniżających godność człowieka /dane w %/

Sytu- cje	Kategorie odpowiedzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	2,6	3,4	4,3	8,6	3,7
	poniża ale nie zawsze	22,4	24,0	27,9	11,4	24,0
	zdecydowanie poniża	65,8	66,1	57,8	57,1	63,9
	brak zdania	9,2	6,5	10,0	22,9	8,4
B	w ogóle nie poniża	2,7	2,4	5,7	2,9	3,1
	poniża ale nie zawsze	18,4	30,1	32,9	28,6	29,2
	zdecydowanie poniża	68,4	60,8	53,6	51,4	59,7
	brak zdania	10,5	6,7	7,8	17,1	8,0
C	w ogóle nie poniża	7,9	9,6	10,7	8,6	9,6
	poniża ale nie zawsze	25,0	25,2	25,7	8,6	24,4
	zdecydowanie poniża	51,3	52,4	47,9	54,3	51,4
	brak zdania	15,8	12,8	15,7	28,5	14,6
D	w ogóle nie poniża	36,8	30,0	36,4	28,6	32,1
	poniża ale nie zawsze	38,2	43,5	37,9	34,3	41,2
	zdecydowanie poniża	11,8	13,5	15,5	17,1	13,9
	brak zdania	13,2	13,0	10,0	20,0	12,8
E	w ogóle nie poniża	3,9	1,7	3,6	5,7	2,6
	poniża ale nie zawsze	22,4	16,3	22,9	22,9	18,7
	zdecydowanie poniża	67,1	75,5	65,7	57,1	71,5
	brak zdania	6,6	6,5	7,8	14,3	7,2

Tab. 4. Postawy zasadnicze i celowościowe a opinie młodzieży o sytuacjach erotycznych poniżających godność człowieka /dane w %/

Sytuacje	Kategorie odpowiedzi	I	II	III	IV	Razem
		N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
A	w ogóle nie poniża	59,2	57,0	57,9	45,7	56,8
	poniża ale nie zawsze	19,7	22,6	19,3	20,0	21,4
	zdecydowanie poniża	6,6	7,4	10,7	17,1	8,6
	brak zdania	14,5	13,0	12,1	17,2	13,2
B	w ogóle nie poniża	6,6	5,0	8,6	17,1	6,6
	poniża ale nie zawsze	13,1	21,4	24,3	8,6	20,4
	zdecydowanie poniża	64,5	63,5	56,4	51,4	61,5
	brak zdania	15,8	10,1	10,7	22,9	11,5
C	w ogóle nie poniża	18,4	8,9	16,4	25,7	12,4
	poniża ale nie zawsze	15,8	24,3	27,1	8,6	23,1
	zdecydowanie poniża	53,9	54,8	42,9	42,9	51,6
	brak zdania	11,9	12,0	13,6	22,8	12,9

Tab. 5. Postawy zasadnicze i celowościowe a typy postaw godnościowych /dane w %/

Typy postaw godnościowych	I	II	III	IV	Razem
	N=76	N=416	N=140	N=35	N=667
bardzo silne	-	-	-	-	-
silne	18,4	25,2	15,0	14,3	21,7
przeciętne	65,8	63,5	65,7	62,9	64,2
słabe	14,5	10,1	17,2	17,1	12,4
bardzo słabe	-	-	1,4	-	0,3
żadne	-	-	-	-	-
brak danych	1,3	1,2	0,7	5,7	1,4
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

DIE GEGENSEITIGE ABHÄNGIGKEIT DER HALTUNGEN BEZÜGLICH DER PRINZIPIEN UND ZIELE UND DER WÜRDE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Im Artikel stellt der Autor die Frage, ob in der Gesamtheit der untersuchten Jugendlichen eine Korrelation zwischen den Haltungen hinsichtlich der Prinzipien und Ziele einerseits und den Haltungen hinsichtlich der Würde andererseits existiert oder ob es sich bei diesen vielleicht um voneinander relativ unabhängige Größen handelt. Es wird die Hypothese aufgestellt, dass die prinzipiellen Haltungen als sich durch Normativität auszeichnende Einstellungen eine Verstärkung der Würdegefühle fördern, während die zielpragmatischen Haltungen öfter mit einer abgeschwächten Intensität der Würdeinstellungen verbunden sind. Die empirisch-statistische Analyse strebt eine zumindest angenäherte Richtungsbestimmung der Verbindungen beider Einstellungstypen an und stützt sich auf 1981 in Płock durchgeführte Untersuchungen von Gymnasiasten und Studenten.

Aus den durchgeführten Analysen folgt, dass die Sensibilität der Płocker Jugendlichen für die Würde des Menschen erniedrigende Situationen am stärksten auf dem Gebiet der gesellschaftlichen Rechte zum Ausdruck kommt /52,1%, schwächer auf dem Gebiet erotischer Angelegenheiten /40,6% und relativ am schwächsten auf dem Gebiet privater Angelegenheiten /34,0%. Die an Situationen zwischenmenschlicher Beziehungen und privater Angelegenheiten anknüpfenden Würdenormen wurden am häufigsten von Jugendlichen akzeptiert, die eine kompromisslerische Einstellung auszeichnete. Auf dem Gebiet des erotischen Lebens waren die Ansichten der "kompromisslerischen" und die der "prinzipiellen" Jugendlichen konvergent. Die Jugendlichen mit zielpragmatischer Einstellung in allen Lebensbereichen hatten die Würdenormen relativ seltener vor Augen. Ihnen näherten sich sehr oft die Jugendlichen mit un-stabilisierten sittlichen Einstellungen.

Die Analyse der Antworten auf die Fragen nach den die menschliche Würde bedrohenden Situationen zeigte, dass in den untersuchten Gruppen von Jugendlichen, die sich nach ihrem Verhältnis zu den sittlichen Normen voneinander unterschieden, die Gemeinsamkeiten die Unterschiede entschieden überwiegen. Die existierenden Gemeinsamkeiten sind ein Symptom der beträchtlichen gesellschaftlich-kulturellen Unifikation in den Milieus der Jugendlichen. Im Effekt sieht es so aus, dass das globale Verhältnis zu den sittlichen Prinzipien, auch wenn es wichtig ist, ein weniger bedeutsamer Faktor sein kann als viele andere in den Index der gesellschaftlichen Menschenwürde "eingedruckte" Veränderliche. Die Einwirkung der "sittlichen Prinzipienfestigkeit" kommt deutlicher im Bereich der individuellen Würde /persönlichen Würde/ zum Ausdruck, denn der "würdebesessene" Mensch konzentriert sich mehr auf das eigene Wertgefühl und die Struktur des eigenen Ich als auf den gesellschaftlichen Kontext.

Die die Realisierung der menschlichen Würde nicht fördernden äusseren Bedingungen müssen so verändert werden, dass sie die Respektierung des Rechts jeder Person auf Würde nicht erschweren oder gar unmöglich machen. Won sich aus entscheiden sie nicht über die personale Würde, die sie - trotz vielfältiger Verbindungen - nur mittelbar bestimmen. Die äusseren Situationen zwingen den Menschen nicht automatisch, so würdig zu leben, wie er fähig ist, sie führen aber auch nicht unvermeidlich zur Desintegration des sittlichen Verhaltens.